

**WIKTOR KOŁODZIEJCAK**

## **JACQUES MARITAIN – U ŹRÓDEŁ WSPÓŁCZESNYCH KONCEPCJI PRAW CZŁOWIEKA**

Słuszność podstawowej tezy pozytywizmu prawniczego o rozdziale prawa naturalnego i prawa stanowionego została podważona przez doświadczenia drugiej wojny światowej. Jednym z aspektów tego zjawiska był proces norymberski, którego rozstrzygnięcie zapadło właśnie w oparciu o prawo naturalne. Z drugiej strony należy przytoczyć dyskusję na temat praw człowieka, które według niektórych autorów, powinny mieć charakter fundamentalny dla sprawiedliwego porządku prawnego. Uregulowania prawa międzynarodowego będące podstawą współczesnego systemu ochrony praw człowieka, były, jak pisze Marek Piechowiak, efektem „konkretnego zła wyrządzonego ludziom w konkretnych okolicznościach”<sup>1</sup>. Stąd też wynika swoista ateoretyczność przyjętych rozwiązań, wynikająca z naglącej potrzeby podjęcia kroków w kierunku zapewnienia respektowania człowieczeństwa w każdej z osób ludzkich. Furtkę do dalszych regulacji otworzyła przyjęta na konferencji w San Francisco 26 czerwca 1945 r. Karta Narodów Zjednoczonych. Uregulowania dotyczące praw człowieka mają w niej jedynie charakter szkicowy. Dopiero Powszechna Deklaracja Praw Człowieka stanowiła rozwinięcie zarysowanych koncepcji. Doniosłą rolę przy pracach nad Deklaracją odegrał Jacques Maritain. Choć sam podkreślał praktyczny charakter dyskusji nad prawami człowieka, jego poglądy z dziedziny filozofii społecznej i politycznej przyczyniły się do rozwoju dyskusji nad prawnonaturalnym uzasadnieniem tychże praw.

Poniższy artykuł jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego na I Międzynarodowych Warsztatach Filozofii Prawa i Ochrony Praw Człowieka. Pierwsza część tekstu ukazuje konkretne działania Jacquesa Maritaina, które przyczyniły się do szerzenia idei praw człowieka. Druga część koncentruje się na jego sposobie uzasadnienia faktu posiadania przez osoby ludzkie przyrodzonych praw. Uwzględniona została koncepcja humanizmu integralnego, ukazująca sy-

---

1 M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka*, Lublin 1999, s. 21.

stemowy kontekst rozważań. Szczególny nacisk został położony na teorię prawa naturalnego, podstawową dla uzasadnienia praw człowieka w filozofii Maritaina. Aby lepiej ukazać sposób argumentacji, artykuł pomija niektóre kluczowe zagadnienia dotyczące treści praw osoby ludzkiej<sup>2</sup>. Należą do nich: idee związane z podmiotowością prawną rodzin, katalogiem praw człowieka oraz korelacją praw i obowiązków.

Podczas drugiej wojny światowej Maritain przebywał w Stanach Zjednoczonych, gdzie wykładał w Princeton. To właśnie wtedy ukazała się jego książka *Les droits de l'homme et la loi naturelle*, wydana w Nowym Jorku w 1942 r. Została w niej zaakcentowana koncepcja godności osoby. Tam również po raz pierwszy Maritain mówił o konieczności ustalenia karty praw dla całej cywilizacji ludzkiej<sup>3</sup>. Do Europy powrócił na trzy lata, by pełnić funkcję ambasadora Francji w Watykanie w latach 1945-1948. Od 1945 r. wysyłał petycje, pragnąc przynaglić rząd USA do zainicjowania pracy nad ochroną praw człowieka w ramach świeżo powołanej Organizacji Narodów Zjednoczonych. Chociaż w Kartce Narodów Zjednoczonych uznano prawa człowieka za fundament porządku międzynarodowego<sup>4</sup>, jednak sytuacja wymagała konkretnych rozwiązań. Starania francuskiego tomisty zaowocowały zleceniem UNESCO rozesłania ówczesnym twórcom kultury i nauki, ankiet dotyczących treści, uzasadnienia oraz zakresu przedmiotowego praw człowieka. Maritain wypowiedział się w ankiecie w czerwcu 1947 r. On także sporządził konkluzje z obrad na Drugiej Światowej Konferencji UNESCO w Meksyku w listopadzie tegoż roku. Zebrany materiał, na który składały się informacje z formularzy oraz projekty deklaracji, przyczynił się do konkretyzacji ostatecznego brzmienia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka<sup>5</sup>.

Zdaniem francuskiego tomisty przy tworzeniu deklaracji należało odczytać wyniki dotychczasowej pracy, przede wszystkim w aspekcie praktycznym<sup>6</sup>. Jak czytamy w jego przemówieniu: „Skoro UNESCO przyświeca cel praktyczny, porozumienie między członkami tej organizacji jest możliwe do osiągnię-

---

2 F. Mazurek, *J. Maritaina koncepcja praw człowieka* [w:] *Jacques Maritain – prekursor soborowego humanizmu: myśl filozoficzno-teologiczna Jacquesa Maritaina*, red. Stanisław Kowalczyk, Edward Balawajder, Lublin 1992, s. 155.

3 F. Mazurek, *Alfreda Verdrossa i Jacquesa Maritaina koncepcja dynamiczna prawa naturalnego i praw człowieka*, Lublin 1999, s. 72.

4 M. Piechowiak, *op. cit.*, s. 17.

5 F. Mazurek, *Koncepcja praw osoby ludzkiej i jej wpływ na Powszechną Deklarację Praw Człowieka*, [w:] *Ku prawdzie we wspólnocie człowieka i Boga. Studia dedykowane Ks. Stanisławowi Kowalczykowi*, red. E. Balawajder, P. Nitecki, A. Jabłoński, Sandomierz 1997, s. 241-242.

6 *Ibidem*, s. 246.

cia w sposób spontaniczny, (...) nie wskutek uznania jednolitej koncepcji świata, ale uznania jednolitego zestawu przekonań na temat działania. Bez wątplenia to bardzo mało, to ostatnia deska ratunku dla intelektualnego porozumienia między ludźmi. Nie trzeba jednak nic więcej, by podjąć wspaniałe dzieło; a uświadomienie sobie tego zespołu wspólnych praktycznych przekonań będzie miało kapitalne znaczenie”<sup>7</sup>. Przyjęta 10 grudnia 1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych Powszechna Deklaracja Praw Człowieka ma charakter traktatowy i należy do „soft law”, nie można jednak pominąć uwag na temat jej mocy wiążącej. Część z postanowień jest traktowana jako normy prawa zwyczajowego, będące źródłem prawa międzynarodowego. Poza tym treść Deklaracji wpływa na ONZ-owskie procedury 1235 i 1503, stosowane na całym świecie niezależnie od zobowiązań traktatowych<sup>8</sup>.

Mówiąc o wpływie Jacquesa Maritaina na promocję idei praw człowieka, nie można ograniczyć się do mówienia o Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Jego myśl wpłynęła na wiele aktów prawa wewnętrznego, jak choćby Kanadyjską Kartę Praw i Wolności albo preambułę Konstytucji Czwartej Republiki Francuskiej. Uzasadnienie eksponowane przez Maritaina stanowiło podstawę dla koncepcji praw człowieka promowanych przez Kościół Katolicki, o czym świadczą encykliki Pawła VI i Jana Pawła II. Koniec zimnej wojny przyniósł wzrost zainteresowania poglądami filozofa w Centralnej i Wschodniej Europie<sup>9</sup>.

Chociaż Deklaracja miała być swoistą „czynnością nagłego zarządu” ustalającą podstawę ochrony praw człowieka w oparciu o racje pragmatyczne, Maritain był świadomy konieczności teoretycznego ugruntowania praw człowieka. Jego uzasadnienie jest osadzone w całym systemie filozoficznym opartym przede wszystkim na tomizmie. To właśnie z myśli Akwinaty, Maritain zaczerpnął swoją koncepcję osoby ludzkiej<sup>10</sup>. Człowiek jest przede wszystkim złożeniem duszy i ciała. Są to elementy współkonstituujące, razem stanowią one o naturze człowieka. Życie ludzkie posiada aspekt biologiczno-vegetatywny oraz psychiczno-duchowy, który warunkuje wykraczanie poza cielesność, czyli ludzką transcendencję<sup>11</sup>. Na tej płaszczyźnie możemy zauważyć istotne rozróżnienie pomiędzy jednostką, a osobą. Ukazuje to ważny aspekt metodyczny filozofii Maritaina

7 J. Maritain, *Człowiek i państwo*, Kraków 1993, s. 84.

8 M. Piechowiak, *op. cit.*, s. 26.

9 <http://plato.stanford.edu/entries/maritain/#Asse>, 09.09.2013 r.

10 L. Wciórka, *J. Maritaina koncepcja życia społecznego*, [w:] *Jacques Maritain – prekursor soborowego humanizmu: myśl filozoficzno- teologiczna Jacquesa Maritaina*, red. S. Kowalczyk, E. Baławajder, Lublin 1992, s. 145.

11 S. Kowalczyk, *Wprowadzenie do filozofii J. Maritaina*, Lublin 1992, s. 36-37.

– krytykę rozumienia pewnych powszechnie używanych pojęć z pominięciem niuansów znaczeniowych<sup>12</sup>.

Ujmując problem schematycznie można byłoby powiedzieć, że jednostka realizuje aspekt materialny, natomiast osoba – aspekt duchowy<sup>13</sup>. To właśnie z aspektu duchowego wynika autonomiczność bytowa oraz podstawowe władze: rozumność oraz wolność. Rozumność traktowana jest jako zdolność do rozpoznania obiektywnej prawdy o świecie. Wolność posiada dwa aspekty: wolność wyboru konkretnych dóbr oraz wolność wewnętrzną, będącą wypracowaną cechą charakteru.

Liberalny indywidualizm faworyzuje wolność wyboru kosztem wolności wewnętrznej<sup>14</sup>. W tym momencie można rozpocząć analizę humanizmu integralnego, będącego opozycją do przeważającego w nowoczesnym świecie humanizmu indywidualistycznego. Humanizm integralny traktuje człowieka jako osobę, nie pomijając żadnego z aspektów jego życia. Opiera się on na respektowaniu społecznej natury człowieka oraz rozumnym dążeniu do dobra wspólnego. Jest on także nazwany humanizmem teocentrycznym, ze względu na podporządkowanie życia człowieka ostatecznemu celowi, jakim jest Bóg. Krytykowany humanizm indywidualistyczny, bądź antropocentryczny, ignoruje często społeczny wymiar życia, traktując człowieka jedynie jako jednostkę. Człowiek jest postrzegany tylko z perspektywy naturalistycznej. Zdaniem Maritaina zatracenie odniesienia człowieka do osobowego Boga, skutkuje redukcją więzi społecznych do ciągłej gry interesów. Skrajnym biegunem wobec indywidualizmu jest marksistowski kolektywizm, który absolutyzuje zbiorowość odbierając prawa poszczególnym osobom<sup>15</sup>. W tej perspektywie humanizm integralny jawi się jako zrównoważony program budowy społeczeństwa. Doceniona zostaje jednostkowość człowieka, jako przynależność do gatunku, jak również fakt bycia osobą, będący źródłem samoistności każdego człowieka. Model personalistycznego społeczeństwa akceptuje wszystkie konsekwencje płynące z godności człowieka, ugruntowanej w rozumnej i wolnej naturze człowieka oraz więzi pomiędzy człowiekiem i Bogiem<sup>16</sup>.

Jak wskazuje Stanisław Kowalczyk, Jacques Maritain opierał swoje uzasadnienie praw człowieka na prawie naturalnym. Argumentacje zawarł w książce

---

12 Doskonałym przykładem są treści zawarte na początku książki *Człowiek i Państwo*. Autor ustala w nich za pomocą definicji regulujących znaczenia mylonych, jego zdaniem pojęć takich jak: „społeczność” i „społeczeństwo”, „lud” i „naród”; J. Maritain, *Człowiek i państwo*, Kraków 1993, s. 7-25.

13 L. Wciórka, *op. cit.*, s. 145-148.

14 S. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 42.

15 *Ibidem*, s. 44.

16 *Ibidem*, s. 59-60.

*Man and the state* wydanej w 1951 r. Na początku rozdziału dotyczącego praw człowieka, Maritain tłumaczy negatywny stosunek do prawa naturalnego, utożsamianiem go z jego doktrynalnymi rozwinięciami. Szczególnie krytycznie odnosi się do osiemnastowiecznych koncepcji, które traktowały prawo naturalne jako rozporządzenia idealnej natury i rozumu<sup>17</sup>.

Na wstępie tej części rozważań warto jednak objaśnić koncepcje wrodzonego poznania praktycznego (*connaturality, congeniality*) w poglądach francuskiego tomisty. Nie jest ono poznaniem pojęciowym, dotyczy ono ludzkiej woli oraz pragnień. Właściwe dla niej jest przeprowadzanie rozumowań praktycznych. To dzięki niemu człowiek posiada wiedzę o moralności i poznaje prawo naturalne. Główną metodą poznania praktycznego jest poznanie przez wrodzone inklinacje człowieka. Trzy konsekwencje faktu posiadania wrodzonego poznania praktycznego wskazują na istotne cechy prawa naturalnego. Po pierwsze, prawo naturalne poznajemy spontanicznie, w przeciwieństwie do prawa stanowionego, które poznajemy przez dyskurs, za pomocą pojęć intelektu. Po drugie, człowiek ma dostęp do prawa naturalnego w oderwaniu od jego filozoficznego uzasadnienia. Po trzecie, prawo naturalne istnieje niezależnie od ludzkiego intelektu<sup>18</sup>.

Prawo naturalne posiada dwa aspekty: ontologiczny i poznawczy. Pierwszy z nich jest związany z tkwiącą w każdym byciu normą prawidłowego funkcjonowania. Każda rzecz ma wyznaczony z natury zakres możliwych zastosowań, charakterystyczny dla siebie sposób działania. Wyznacza ona powinność danej rzeczy oraz kryteria zgodnie z którymi możemy orzec, czy dana rzecz spełnia swoje funkcje<sup>19</sup>. Powinność ta ma jednak wymiar moralny dopiero w odniesieniu do człowieka. Ze względu na rozumność i wolność, prawo naturalne rozpoznane przez człowieka jest prawem moralnym. Maritain określa prawo naturalne, jako „idealną formułę rozwoju danego jestestwa”. Zgodnie z powyższym człowiek, by wypełniać swój cel, powinien postępować zgodnie z prawem moralnym, które wyznacza cel jego bytowania<sup>20</sup>.

Prawo naturalne w aspekcie poznawczym, jest szeregiem konkretnych reguł postępowania, rozwijanych wraz z rozwojem świadomości moralnej. Jest

---

17 J. Maritain, *Człowiek i państwo*, Kraków 1993, s. 89-90.

18 J. Maritain, *Natural law. Reflections on Theory & Practice. Edited and introduced by William Sweet*, South Bend, Indiana 2001, s. 21-22.

19 Przywołany zostaje tutaj „powierzchowny i prowokacyjny” przykład z fortepianem. Uzasadniony jest on jednak ze względów dydaktycznych. Tak jak każdy istnienie posiada naturę, która może być rozumiana jako cel działania. Człowiek jako istnienie rozumne sam może modyfikować swoje cele, jednak musi liczyć się z zastaną naturą, która przybiera w tym wypadku postać prawa moralnego. J. Maritain, *Człowiek i państwo*, Kraków, s. 93.

20 *Ibidem*, s. 92-96.

ono domeną rozumu praktycznego i poznawalne jest przez skłonności oraz społeczne wzorce. W tym sensie prawo naturalne może podlegać rozwojowi. Prawo naturalne zostało ustanowione przez Boski Rozum i jest ono prawem z racji uczestnictwa w Prawie Odwiecznym. To właśnie z tego wynika nadrzędność prawa naturalnego nad prawem stanowionym. Poznawczy aspekt prawa naturalnego wskazuje na jego dynamiczny charakter<sup>21</sup>.

Francuski filozof podkreśla niezbywalność praw człowieka wynikających bezpośrednio z prawa naturalnego. Rozróżnia jednak kwestię posiadania praw i możliwości korzystania z nich. Ograniczenia korzystania mogą zostać wprowadzone ze względu na winę przestępcy lub niedogodności tkwiące w systemach organizacji społeczeństwa, które mogą nadawać różne priorytety roszczeniom o przestrzeganie praw<sup>22</sup>.

Ostatnim podziałem, akcentującym dynamiczny charakter praw człowieka, jest podział na „nowe” i „stare prawa”. Kryterium podziału będzie tutaj czas rozpoznania konkretnego prawa. Maritain do starych praw zalicza wolnościowy i liberalny katalog, który wiąże z osobą Jan Jakub Rousseau, natomiast za nowe prawa, którym patronuje Karol Marks, uznane są prawa ekonomiczne i społeczne. Tak rozpoznawane prawa mogą często stać wobec siebie w opozycji, ze względu na uznawane systemy wartości, które nadają im priorytet wykonywania. Autor pod koniec rozważań opowiada się za społeczeństwem personalistycznym, które w duchu respektowania godności ludzkiej promuje rozumienie człowieka jako integralnej całości<sup>23</sup>. Racjonalne wykonywanie praw człowieka jest uzależnione od uwzględnienia istotnych przesłanek antropologicznych. Dlatego koncepcje humanizmu integralnego i prawnonaturalnego uzasadnienia praw człowieka dopełniają się wzajemnie.

W ocenie poglądów warto odwołać się do przywołanych wcześniej ankiet rozesłanych na zlecenie ONZ-u. Jak pisze Franciszek Mazurek, wynikały z nich dwa skrajne stanowiska – przyznające prawom człowieka charakter niezmienny lub traktujące prawa człowieka jako wytwór rozwoju cywilizacyjnego. Poglądy francuskiego filozofa równoważą te skrajności, dzięki rozróżnieniu na aspekt ontologiczny oraz poznawczy praw człowieka. Ze względu na takie rozumienie, łatwiej jest osiągnąć konieczny kompromis w dziedzinie ochrony praw człowieka<sup>24</sup>.

Zagadnieniem, które w artykule nie może być pominięte, jest sposób w jaki konkretne uprawnienia wynikają z ponadustawowego prawa. Pomoże w tym analiza podziałów prawa, zaczerpnięta od Akwinaty. Podstawowym po-

---

21 *Ibidem*, s. 97-102.

22 *Ibidem*, s. 109-110.

23 *Ibidem*, s. 113-114.

24 F. Mazurek, *Koncepcja praw...*, [w:] *Ku prawdzie...*, op. cit., s. 251.

rządkiem jest prawo wieczne, które jest tożsame z Boskim Rozumem. Nie istnieje ono idealnie, lecz jest realnie rozpoznawane przez człowieka. Prawo rozpoznane przez istnienia rozumne na podstawie prawa wiecznego, nazywamy właśnie prawem naturalnym. Człowiek, na podstawie prawa naturalnego poznawanego przez skłonności, tym razem za pomocą intelektu teoretycznego, rozpoznaje prawo narodów. To właśnie ten ostatni porządek staje się podstawą do zapisania prawa pod postacią prawa pozytywnego. Dwa ostatnie porządki prawne można rozpatrywać pod względem źródła zobowiązania – legalnego bądź moralnego. Prawo narodów pierwszorzędnie należy do norm moralnych. Prawo pozytywne natomiast w pierwszej kolejności zobowiązuje legalnie, dopiero jako uboczne rodzi ono zobowiązanie moralne<sup>25</sup>.

Francuski tomista podkreśla, że prawo pozytywne nie jest prostym odzwierciedleniem prawa naturalnego. Z zakresu regulacji prawa naturalnego wyłączone są warunki życia ludzkiego oraz inicjatywa pojęciowego rozumu, kreującego prawo narodów. Prawo naturalne „narzuca” człowiekowi pierwszą ze swych zasad: „czyń dobro, zła unikaj”. To właśnie prawo narodów jest trudnym do zdefiniowania elementem pośredniczącym, błędnie uznawanym za jedyne ponadustawowe prawo. Z prawa naturalnego wynikają najbardziej podstawowe uprawnienia, takie jak: prawo do istnienia, wolności osobistej i doskonalenia życia moralnego. Autor *Humanizmu integralnego* wymienia prawo własności, jako przykład uprawnienia należącego do prawa narodów, którego wykonywanie i konkretyzowanie zależy od ustalonej grupy społecznej, dla której dobra ustanowione zostaje prawo<sup>26</sup>.

Na zakończenie artykułu uchybieniem byłoby nie odnieść się do dyskusji, która wywiązała się po wygłoszeniu tegoż referatu. Korespondowała ona ze sporem prof. Franciszka Mazurka z prof. Hanną Waśkiewicz, który można zwięźle przedstawić w pytaniu, czy prawa człowieka wynikają z prawa naturalnego, czy z prawa naturalnego i godności ludzkiej<sup>27</sup>? Warto jednak ustosunkować się również do pytania dr Bartosza Liżewskiego: „co może wynieść prawnik z tej debaty?”

Zdaniem autora artykułu, który przychyła się do stanowiska prof. Waśkiewicz i uważa, że samo prawo naturalne jest wystarczające, aby uzasadnić niezwykłe uprawnienia osób ludzkich. Odpowiedzi można szukać używając postulatu „ekonomii argumentacji”. Jak pokazał Jacques Maritain w książce pod-

25 J. Maritain, *Natural law. Reflections...*, op. cit., s. 39-52.

26 J. Maritain, *Człowiek i państwo*, Kraków 1993, s. 105-108.

27 Prof. Mazurek uważał prawo naturalne za filozoficzny fundament, sam jednak uważał tę argumentację za niewystarczającą. Zob. F. Mazurek, *J. Maritaina koncepcja praw człowieka*, [w:] *Jacques Maritain – prekursor soborowego humanizmu...*, s. 160, op. cit., s. 162.

sumowującej prace nad Powszechną Deklaracją Praw Człowieka, do uzasadnienia wystarczy ugruntowanie praw człowieka w niezależnym od ludzkiego intelektu prawie naturalnym. Według św. Tomasza, zawiera już w samym pojęciu, konieczny element ludzki. Definicja Akwinaty określa prawo naturalne jako uczestnictwo rozumnych stworzeń w prawie wiecznym.

Warto również wspomnieć o problemach interpretacyjnych związanych z pojęciem „godności”. W języku potocznym nie jest ono rozumiane jednoznacznie. Na samym początku rozważań nasuwają się nam pojęcia godności osobowej oraz godności osobowościowej<sup>28</sup>. Problematyczne jest również źródło godności, którą należałoby zwać osobową, ze względu na jej podstawowy charakter. Można wyróżnić dwa główne stanowiska w sporze dotyczącym faktu posiadania godności osobowej przez wszystkich ludzi. Według pierwszego stanowiska każdy człowiek jest osobą z natury i z urodzenia. Według drugiego, status osoby jest uzależniony od spełnienia przez daną jednostkę rozmaitych kryteriów takich jak: samoświadomość, minimum inteligencji, czy nawet możliwość osiągnięcia „godnej stopy życiowej”. Popularność pojęcia „godności” sprawia, że wydaje się być bardziej uwikłane teoretycznie od pojęcia „prawa naturalnego”. Najtrudniejszą rzeczą jest dostrzeżenie warunków społecznych, które niejako pośredniczą pomiędzy prawem naturalnym i prawem pozytywnym, tworząc prawo narodów. Koncepcja humanizmu integralnego, którą zaprezentował Maritain pomaga rozstrzygnąć wątpliwości związane z podziałami prawa i jednoznacznie interpretować prawa człowieka, jako niezależne od pozytywnego prawa uprawnienia, przysługujące człowiekowi z samej natury.

Chociaż Maritain był świadomy, że porozumienie dotyczące praw człowieka budzi wiele problemów na płaszczyźnie teoretycznej, to jego rozwiązanie tej kwestii stało się dla wielu rzeczywistą podstawą do osiągnięcia potrzebnego kompromisu. Akty prawne o dużym stopniu ogólności, stojące u podstaw systemu prawnego, zawsze będą domagały się teoretycznego uzasadnienia. Zagadnienie zależności teorii i praktyki zawsze będzie jednym z podstawowych zagadnień filozofii prawa.

---

28 J. Hołda, *Prawa człowieka: zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 12.

## **JACQUES MARITAIN – SOURCES OF CONTEMPORARY CONCEPT OF HUMAN RIGHTS**

Following article is an introduction to Jacques Maritain's reflection in the aspect of human rights. First part of the article shows a number of diplomatic activities connected with creating Universal Declaration of Human Rights, in which process Maritain was involved; his tribute to the work of UNESCO as well as his the international dimension of his activity will be given consideration. The practical nature of his resolutions will be especially indicated. Justification of human rights by the French philosopher will be preceded by a thomistic basis of his thought and his concept of integral humanism. Afterwards, there comes discussion on the ideas of a human is of rational and free nature and thus is granted with inherent dignity. A key part of the justification of human rights is based on the concepts of natural law presented in the book 'Man and the State', in which the author refers to the measures taken by the International Committee of UNESCO.